

New Message, Śniegu garść

W galerii tłum
Ludzie szukają świąt
Na schodach gdzieś spotykam cię
5 długich lat miało wyleczyć mnie
Serce i tak znowu wrywa się

Pytasz jak jest, czy kogoś w życiu mam
Mówiłem ci, nie musisz martwić się
Uczę się żyć
Szczelnie zamykam drzwi
Sama wiesz, że lepiej nie czuć nic

Co miałem zrobić?
Co ci powiedzieć?
Dawno już nie ma nas
1000 wspomnień ukrytych w głowie
Że ciągle jesteś w nich?
Może się spełni marzenie moje
I przyjdiesz w cichą noc
Wciąż miejsce puste czeka na ciebie
Wesołych świąt...
Chcę życzyć nam

Scenariusz ten, jakby napisał ktoś
Szukamy słów że by zrozumieć to
Chciałbym by żal który dławił nas
Jak śniegu garść na zawsze zniknął już

Co teraz zrobić?
Co ci powiedzieć?
Gdy ciągle nie ma nas
1000 wspomnień ukrytych w głowie
Że ciągle jesteś w nich?
Może się spełni marzenie moje
I przyjdiesz w cichą noc
Wciąż miejsce puste czeka na ciebie
Wesołych świąt!

Wesołych świąt...
Czy życzysz nam?